wolnelektury.pl

Jarosław
Lipszyc

w kwestii smaku raz jeszcze

Ta lektura, podobnie jak tysiące innych, jest dostępna on-line na stronie wolnelektury.pl.

Utwór opracowany został w ramach projektu Wolne Lektury przez fundację Wolne Lektury.

JAROSŁAW LIPSZYC

w kwestii smaku raz jeszcze[1]

to rzeczywiście nie było nic wielkiego
po narkozie został nam lekki szum w głowie ale było już po wszystkim

wyniesiono meble nie wolno się uderzyć
na blado zaladzono ścierką czysty kontuar czyste konto
wypuszczono wszystkich
pusto i nie wiadomo co się stało z niektórymi słowami
wielki post.

mówili mi używając po prostu prostackich argumentów
nic nie pamiętasz
nie wiesz jak to było
skojarzenie z zatłoczonym tramwajem było oczywiste

Kanaan[2] błyszczał aluminium plastikowymi koszami na śmieci zawsze świeżo wyszorowanymi
posadzkami z lastryko
kremy odmładzające upiększyły nawet tych wydawałoby się straconych dla świata
coś było nie tak w sposób na tyle oczywisty że nikt nie chciał w to uwierzyć

poszukiwaliśmy odpowiednich metafor chcieliśmy oddać się strukturom meandrów myślowych
wyprowadzić myśl do celi consensusu
nie dano
bułka zgwałcona siekanym kotletem
dziwny aż królewską purpurą napój o słodyczy szampana

nauczyliśmy się wiele wiemy że da się wyliczyć
wylizać do czysta z większości znanych chorób że
są tacy co rozumieją zależności że
należy się pogodzić zapłacić że nie należy
nie wolno się ruszać żeby istnieć
nie trzeba myśleć wiemy że prawda
umarła że pojęcia da się wykluczyć zapić zabić

nauczyliśmy się że różnice stanowisk są nieistotne nieistniejące a duch jest
umiemy też odróżniać opisywać i klasyfikować niewielkie drgnienia w wyrazie lekkie różnice w
tembrze głosu czy kształcie zdania złożonego
niejasna jest istota tych różnic ale przecież tego też wkrótce się dowiemy.

zrozumieliśmy że sprawa jakości jest w naszych poszukiwaniach kluczowa ale włosy na łydkach

[1] *w kwestii smaku raz jeszcze* — nawiązanie do wiersza Zbigniewa Herberta *Potęga smaku*. [przypis edytorski]

[2] *Kanaan* — staroż. kraina położona na wschodnim brzegu Morza Śródziemnego; obecnie to tereny m.in. Palestyny i Syrii. [przypis edytorski]

zmarszczki czerwone ręce stoją na pozycji straconej
słowo zostało zdradzone obnażone zaprowadzone na krzesło elektryczne jedynym upadkiem był
zakaz palenia w więzieniach publicznych
spisek milczenia był totalny

wierzyliśmy że są lasy nie do wydepilowania nasza uwaga skupiła się więc na budowaniu coraz
doskonalszych systemów luster połączonych ale poziom natężenia dźwięku był na wyjściu
ciągle ten sam tak jakby Negew[3] ciągnął się od morza do morza
zmieniliśmy więc metodę ze skalpelami w rękach śledziliśmy drogę ładunku elektrycznego po
pajęczynie ciała po jej odsłonięciu ujrzeliśmy jądro piękną złotą kulę pulsującą pod poszewką z atłasu

rozum i wiara zamarły w nas
kiedy otrzepywaliśmy się ze złotego pyłu mieliśmy bardzo głupie miny

dawno kiedy oswajaliśmy chrom żeby wąskie blachy nie kaleczyły nas w ręce żeby srebrzysta
szklistość oczu nie rozpłynęła się w gładki beton
chrom zardzewiał i wszystko poszło na marne
oczy płynęły

mówili nam wiele rzeczy
kiedy stłukła się ostatnia butelka po mleku litr jak tysiąc poranków
oniemieli
oni my wszyscy

[3] *Negew* — pustynia na południu Izraela. [przypis edytorski]

Wszystkie zasoby Wolnych Lektur możesz swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać pod warunkiem zachowania warunków licencji i zgodnie z Zasadami wykorzystania Wolnych Lektur.
Ten utwór jest udostępniony na licencji Licencja Wolnej Sztuki 1.3.
Wszystkie materiały dodatkowe (przypisy, motywy literackie) są udostępnione na Licencji Wolnej Sztuki 1.3.
Fundacja Wolne Lektury zastrzega sobie prawa do wydania krytycznego zgodnie z art. Art.99(2) Ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych. Wykorzystując zasoby z Wolnych Lektur, należy pamiętać o zapisach licencji oraz zasadach, które spisaliśmy w Zasadach wykorzystania Wolnych Lektur. Zapoznaj się z nimi, zanim udostępnisz dalej nasze książki.

E-book można pobrać ze strony: http://wolnelektury.pl/katalog/lektura/lipszyc-poczytalnia-w-kwestii-smaku-raz-jeszcze/

Tekst opracowany na podstawie: Jarosław Lipszyc, Poczytalnia, Lampa i Iskra Boża, Warszawa 2000.

Wydawca: Fundacja Nowoczesna Polska

Publikacja zrealizowana w ramach projektu Wolne Lektury (http://wolnelektury.pl).

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Aleksandra Kopeć-Gryz, Aleksandra Sekuła, Martyna Cichecka, Paweł Kozioł.

Wesprzyj Wolne Lektury!
Wolne Lektury to projekt fundacji Wolne Lektury – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.
Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

Jak możesz pomóc?
Przekaż 1,5% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Wolne Lektury, KRS 0000070056.
Wspieraj Wolne Lektury i pomóż nam rozwijać bibliotekę.
Przekaż darowiznę na konto: szczegóły na stronie Fundacji.